

Ks. Czesław Parzyszek¹

Nowa ewangelizacja drogą do odnowy współczesnego świata

1. Zmaganie o „duszę świata”

Analizując najogólniej sytuację współczesnego świata, należy zauważyć, iż z jednej strony pozwala ona łatwiej i wygodniej żyć człowiekowi w codzienności, z drugiej jednak strony wiele zjawisk zasmuca i niepokoi współczesnego człowieka. Świat współczesny jest wielowymiarowy, skomplikowany, trudny, czy też wręcz niemożliwy do objęcia umysłem jako jedna całość². Można wyróżniać kilka kluczowych zagadnień, ale będą to zawsze uproszczenia, pomagające nam w ogarnięciu i zrozumieniu tego, co widzimy, bowiem problemów, generowanych przez obecny świat jako całość jest bardzo wiele, a ich odbiór zależy od punktu widzenia³.

¹ Ks. Czesław Parzyszek SAC – ks. dr hab. prof. UKSW; wykładowca i kierownik Katedry Mistyki chrześcijańskiej w UKSW, wicedyrektor Instytutu Teologii Systematycznej, redaktor Biuletynu Teologii Laikatu w Collectanea Theologica oraz wykładowca w Centrum Teologii Apostolstwa i WSD w Ołtarzewie. Od 1981 do 2011 r. pracował w Zarządzie Prowincjalnym Księży Palotynów Prowincji Chrystusa Króla w Warszawie jako wyższy przełożony. Był członkiem KEP ds. Misji i ds. Apostolstwa Świeckich oraz Komisji: Biskupi-Wyżsi Przełożeni. W 1999 roku brał udział w Synodzie Biskupów w Rzymie. Przewodniczył Konferencji i Konsultacji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Od 1996 r. jest konsultorem Komisji Episkopatu ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Od 2002 r. jest członkiem Krajowej Rady Duszpasterstwa Powołań, od 2005 r. jest członkiem Sekretariatu Fatimskiego Warszawskiej Prowincji Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego w Polsce, a od 2011 głównym opiekunem Wspólnoty Kapłańskiej Osób Świeckich oraz Maryjnego Ruchu Kapłanów „Totus Tuus”. Autor książek, wielu artykułów naukowych i popularnonaukowych. Współorganizator licznych sympozjów i kongresów. Wygłosił szereg referatów naukowych.

² Świat jest wielobarwny, wysoce niejednorodny. Różnorodność jest bogactwem ludzkości. A od tego, z której strony się spojrzy, zależy, co się dostrzeże. I nie chodzi tylko o wymiar przestrzenny, ale także czasowy, bowiem to, jak odbieramy obecnie zachodzące zjawiska, zależy także od tego, czy wiemy, co się działo wcześniej, także w tej nieco bardziej odległej historii, oraz od tego, jakie z tej wiedzy wyciągamy wnioski. Szczególnie duże znaczenie ma ten fakt przy interpretowaniu zjawisk o charakterze międzynarodowym, politycznym (tu także międzynarodowym), czy wreszcie globalnym, bowiem, jak niezwykle słusznie ujął to prof. G.W. Kołodko w swej książce pt. *Wędrujący Świat*, rozpoczynając jeden z rozdziałów, nic nie dzieje się poza czasem. Por. G.W. Kołodko, *Wędrujący świat*, Warszawa 2008, s. 58.

³ Por. Cz. Parzyszek, „*Współczesny świat*” i „*współczesny człowiek*” – wyzwanie dla formacji zakonnej, w: *Formacja dzisiaj do życia konsekrowanego jutra*, Biblioteka życia konsekrowanego, t. II, J. Tupikowski (red.), Warszawa-Wrocław 2002, s. 22.

Bł. Jan Paweł II na wielu miejscach i w różnych okolicznościach ukazywał obraz współczesnego świata i płynące stąd zagrożenia dotyczące godności człowieka i rodziny⁴. Ojciec Święty stwierdził, że świat współczesny, społeczeństwo zdaje się być w agonii. Tę agonię świata widział on w tym, że świat zmierza do desakralizacji; jest nastawiony na świeckość i technikę. Żyjemy w świecie jakby skąpanym we mgle. Panuje nie tylko nieznajomość Ewangelii, lecz także często odrzucanie jej przez świat. Toczy się zmaganie o „duszę świata”⁵. Widoczna jest fałszywa hierarchia wartości: wyraźne oznaki społeczeństwa produkcji i konsumpcji. Świat cel i szczęście człowieka widzi w bogactwie, w przyjemności i własnej indywidualności. Rozpowszechniona chęć użycia i egoizm prowadzi do imitacji miłości, wypaczonego pojęcia wolności i egoizmu. Owocem tego jest duch niezależności i swawoli, buntu, pychy i przemocy. Dominuje w świecie szukanie przyjemności, arogancja i chęć władzy. Przy tym widoczny jest kryzys rodziny, wyścig zbrojeń, terroryzm, przemoc, narkotyki, tyle wojen. Świat jest pełen kontrastów, a cywilizacja coraz bardziej ruchliwa, głośna, mówiąca, pełna manipulacji.

Mocne są słowa encykliki *Sollicitudo rei socialis*, w której bł. Jan Paweł II roztoczył panoramę współczesnego świata. Żyjemy w innym świecie. Widoczne są znaki niedorozwoju: załamanie nadziei na rozwój; powiększanie przedziału na polu materialnym – bogactwo i nędza; na polu kulturalnym – cofanie się aż do analfabetyzmu; na polu prawa – ograniczanie prawa do inicjatywy gospodarczej; indywidualnej – równanie w dół, co rodzi bierność, frustrację i beznadziejność; społecznej – nieuszanowanie podmiotowości, rodzące się wielorakie kryzysy (szczególnie mieszkaniowy), bezrobocie; zadłużenie międzynarodowe, zjawiska terroryzmu, emigracji, kampania przeciw przyrostowi naturalnemu⁶.

Współczesny świat jest przede wszystkim światem otwartym. Mówiąc obrazowo jest to świat „bez drzwi i okien”, w którym wszyscy wiedzą o sobie wszystko. Dzięki radiu i telewizji satelitarnej wiadomości nie tylko słuchowe, ale i wizualne docierają bardzo szybko. W każdej chwili człowiek współczesny jest informowany o wszystkich większych i mniejszych wydarzeniach nie tylko na kuli ziemskiej, ale i w kosmosie. Styl ludzkiego życia mierzy się już nie w perspektywie jednego miasta czy państwa, lecz całej ziemi. Człowiek zanurzony jest w wydarzenia świata: przeżywa trzęsienia ziemi, klęski głodu, kata-

⁴ Dość szczegółowo te zagrożenia, ukazane przez Jana Pawła II w różnych przemówieniach, zostały opisane w pozycji: Cz. Parzyszek, *Nowa ewangelizacja – drogą Kościoła do nadziei. Refleksje w oparciu o nauczanie Jana Pawła II*, Ząbki 2010, s. 34-101.

⁵ Por. Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1995, s. 100.

⁶ Por. tenże, *Sollicitudo rei socialis* 11-25. Papież widzi również aspekty pozytywne: pełna świadomość godności każdej istoty ludzkiej, odczuwana konieczność solidarności, troska ekologiczna, uznanie zaangażowania wielu warstw społecznych. Por. tamże 26.

strofy samolotów, akcje terrorystyczne, nie mówiąc już o mniejszych czy większych wojnach. To wszystko wpływa na postawę ludzi i ich zachowania.

Świat współczesny dostał się w sztormowy ogień zmian. Tempo tych zmian jest tak szybkie, że wszystko zmienia się jak w wariackim kalejdoskopie. Szybko następujące zmiany stanowią konkretną siłę, która głęboko draży ludzkie życie. Większość ludzi jest nieprzygotowana, by sprostać tym zmianom, co powoduje coraz większe poczucie dezorientacji. Zmiany te wywołują poczucie nietrwałości i przelotności zdarzeń. Znajduje to odbicie w ludzkiej świadomości i zmienia ich stosunek do ludzi, rzeczy i otaczającego świata wartości oraz religii. Pod wpływem szybko następujących po sobie zmian – jak się zdaje – ludzie tracą bezpowrotnie więzy z przeszłością – tradycją⁷.

Pierwszorzędnym celem tak zorientowanej kultury nie jest człowiek, ale obfitość i doskonałość wytworów; coraz sprawniejsza produkcja. Zaczynamy żyć w kulturze, gdzie dla człowieka „być” to znaczy produkować, a „żyć” znaczy posiadać. Dzięki nowej gałęzi wiedzy przyrodniczej zwanej inżynierią genetyczną, wtargnięto bardzo głęboko w kod życia. Szokują wnioski „inżynierii genetycznej” i problemy moralne z tym związane. Wiele z tych praktyk budzi zasadniczy sprzeciw⁸.

2. Świat współczesny gubi Sacrum⁹.

Coraz częściej słyszy się twierdzenia: Bóg jest niepotrzebny, nie na czasie, nie do przyjęcia – jest przeciwko człowiekowi. Jest wielość sekt. One drażą ludzkie serca, zostawiając ślad spustoszenia religijnego. Motywacja religijna w życiu ludzi dotkniętych jadem sekt nie wywiera większego wpływu na ich życie. Ponadto współczesny świat i człowiek dotknięty chorobą postmodernizmu i uczulony na swoiście pojętą wolność, nie może przyjąć Boga, który wymaga, stawia przykazanie – normy moralne¹⁰. Dlatego pojawia się slogan o prywatności życia. Spod norm moralnych religijnych wyjęte zostało życie

⁷ Por. Cz. Parzyszek, „Współczesny świat” i „współczesny człowiek” – wyzwanie dla formacji zakonnej, w: *Formacja dzisiaj do życia konsekrowanego jutra*, art. cyt., s. 24.

⁸ Por. tamże, s. 24-25. Produktem cywilizacji szybkich zmian stała się również „kultura wyrzucania”. Chodzi o przedmioty jednorazowego użycia. Wyrzuca się papierowe chusteczki, kubki, fartuszki dla dzieci, stroje jednorazowego użycia. Zjawisko jednorazowości i rozpowszechniania się „kultury wyrzucania” to nie jest sprawa tylko papierowych przedmiotów, ale także i przekonań. Odrzuca się lub zmienia sposoby zachowania, postępowania, zasady życia, poglądy filozoficzne i religijne. Głęboko wierzący katolik odrzuca nagle religię i staje się zagorzałym sprzymierzeńcem i aktywistą jakiejś lewicy po to tylko zresztą, aby za chwilę oddać się bez reszty innej sprawie, jakiemuś ruchowi czy subkultowi.

⁹ Por. J. Rodriguez, *Nowa ewangelizacja Europy w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Nowa ewangelizacja*, kolekcja „Communio”, t. 8, L. Balter, S. Dusza, F. Mickiewicz, S. Stancel (red.), Poznań 1993, s. 172.

¹⁰ Por. W. Kawecki, *Dokąd mierzamy...? Rozmowy o życiu, wierze i świecie*, rozmowy prowadzi K. Flader, Wydawnictwo Homo Dei 2010, s. 129-131, 135-136.

społeczne, polityczne. Ponadto jedne dogmaty przyjmuje się, są akceptowane, inne stają się niewygodne, na co wskazują badania socjologiczne. Jest to owoc postmodernizmu¹¹.

Akceptowana ucieczka od prawdy poprzez bałwochwalstwo rozumu, wygenerowała modny nurt sekularyzmu, który oznacza – jak to już wspomniano – proces wyflukiwania wartości religijnych z życia społeczno-kulturowego¹². Sekularyzm jest „wyziewem” relatywizmu i subiektywizmu, których zapleczem jest nihilizm¹³. Sekularyzacja praktyczna – stwierdza B. Drożdż – bazuje na pewnej bezwładności ludzkiej mentalności, która zbyt łatwo karmi się lansowanym, również przez uprawianą naukę i ustanawiane prawo, ostrym przeciwstawieniem teorii do praktyki. Pogłębiany następnie, zwłaszcza przez media, dysonans między teorią i praktyką, formułuje nowe paradygmaty indywidualnego i społecznego życia. Treścią tychże paradygmatów jest zauważalna sprzeczność: wierzący, a niepraktykujący; etyczny, ale niemoralny; praworządny, lecz niesumienny; tolerancyjny, a jednak wojujący; demokratą, lecz całkowicie niedialogowy itp. Sekularyzacja upraszcza pojmowanie zjawisk i rzeczy, odrywając je od szerszego kontekstu, co prowadzi do fragmentaryzacji ludzkiej egzystencji, do bezdusznego formalizmu, a ostatecznie do zeświecczenia¹⁴. Sekularyzm ujawnia się w społeczeństwie konsumpcyjnym poprzez hedonizm, pragmatyzm oraz pogoń za aktywnością. Odrzuca on normy etyczne i prawdy o świętości życia, co prowadzi do legitymizacji relatywizmu moralnego i do obojętności religijnej. Dlatego w tak lansowanym społeczeństwie pluralistycznym ważniejsza jest niewierność, przymus wyboru i kreatywność niż wierność i prawda¹⁵.

Widoczny we współczesnym świecie kryzys prawdy (owoc sekularyzmu) wyraża się w radykalnym jej odrzuceniu albo w jej zafałszowaniu, gdyż prze-

¹¹ Por. tamże, s. 134-135.

¹² Por. B. Drożdż, *Uwarunkowania społeczno-kulturowe ewangelizacji w Polsce*, w: *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, art. cyt., s. 49.

¹³ Por. tamże, s. 47, przypis 13 i 14. Zob. W. Piwowarski, *Socjologia religii*, Lublin 2000, s. 256-359; M. Radwan, *Rodowód sekularyzacji*, w: *Jakość życia. Człowiek wobec cywilizacji technicznej*, red. J. Krucina, Wrocław 1977, s. 122-124; M. Luber, *Ende der Säkularisierung?*, „*Stimmen der Zeit*” 4 (2008), s. 259-269; J. Mariański, *Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie*, Lublin 2006.

¹⁴ B. Drożdż, *Uwarunkowania społeczno-kulturowe ewangelizacji w Polsce*, w: *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, art. cyt., s. 49-50.

¹⁵ Wielu autorów omawia powyższe problemy. Oprócz już wyżej cytowanych warto wskazać jeszcze: R. Kamiński, *Duszpasterstwo e społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997; J. Krucina, *Drogami Kościoła*, Wrocław 2000; J. Mariański, *Między sekularyzacją a ewangelizacją*, Lublin 2003; tenże, „*Struktury grzechu*” w *ocenie społecznego nauczania Kościoła*, Płock 1998; P. Mazanka, *Źródła sekularyzacji i sekularyzmu w kulturze europejskiej*, Warszawa 2003; St. Wielgus, *Ideowy obraz współczesnej kultury euroatlantyckiej w: Akcja Katolicka w społeczeństwie polskim*, red. R. Podpora, Lublin 1999, s. 9-31; F. Woronowski, *Chrześcijańska pedagogia w nowej ewangelizacji*, Łomża 2002.

stała być uznawana za jakąkolwiek wartość w życiu ludzkim¹⁶. Człowiek zawsze miał trudności z prawdą i zajmował wobec niej różne negatywne postawy. Jedni twierdzili, że prawda nie ma żadnego znaczenia, inni wyrażali przekonanie, że nie można jej poznać (agnostycyzm, sceptycyzm), albo tylko można ją poznać częściowo lub ma charakter względny (relatywizm) – stąd każdy ma w swoim sumieniu swoją własną prawdę i tylko to go obowiązuje (subiektywizm)¹⁷.

Stosunek do prawdy wiąże się z wizją człowieka i jego życia w relacji do Boga i świata. Dlatego współczesny kryzys prawdy ujawnia zagubienie prawdy o człowieku, jego podstawowej tożsamości, a to prowadzi do braku odpowiedzi na pytanie, kim człowiek jest, po co i dla kogo żyje, jakie jest jego życiowe powołanie. W tej sprawie toczy się ostry spór o koncepcję człowieka, a tym samym o wartość jego życia i miejsce w życiu społecznym: zwolennicy integralnej koncepcji człowieka i życia ludzkiego oraz proponujący redukcyjne koncepcje sprowadzone do jakiegoś wymiaru człowieczeństwa¹⁸.

Groźnym znakiem zagubienia prawdy staje się nihilizm – wspólny horyzont wielu filozofii, prowadzących do odrzucenia wszelkich fundamentów i negacji prawdy obiektywnej. Odrzuca on całkowicie religijny wymiar życia ludzkiego; jest zaprzeczeniem człowieczeństwa człowieka i samej jego tożsamości (por. FR 88-90)¹⁹. Nihilizm rozpowszechnia tezę, że wszystko jest ulotne i tymczasowe (FR 46)²⁰. Przyczynia się do powstania pustki egzystencjalnej, której dramatycznym przejawem jest utrata celu i sensu życia, co wyzwała agresję i prowadzi do frustracji.

Refleksję nad zagubieniem prawdy należy umieścić w kontekście postmodernizmu²¹. Zastępuje on ideał prawdy ideałem zaspokajania potrzeb, lansuje

¹⁶ Por. W.B. Smith, *Bez prawdy nie ma wolności*, w: Jan Paweł II, *Veritatis splendor. Tekst i komentarze*, A. Szostek (red.), Lublin 1995, s. 189-195.

¹⁷ Por. J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, t.1. *Świat i wspólnota*, Lublin 1997, s. 278; M. Chudy, *Światło dla wszystkich*, w: Jan Paweł II, *Veritatis splendor. Tekst i komentarze*, dz. cyt., s. 257; K. Jeżyna, *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2002, s. 67-68.

¹⁸ Por. T. Styczeń, *Wolność z prawdy żyje. Wokół encykliki „Veritatis splendor”*, w: Jan Paweł II, *Veritatis splendor. Tekst i komentarze*, dz. cyt., s. 127-168; J. Nagórny, *Europejski wymiar duchowości chrześcijańskiej*, w: *Europa jutra. Europejski rynek wewnętrzny jako zadanie kulturalne i gospodarcze*, P. Kosłowski (red.), Lublin 1994, s. 229-230; J. Zyciński, *Humanizm chrześcijański w obliczu współczesnego kryzysu kultury*, w: *Tertio millennio adveniente. U progu trzeciego tysiąclecia*, G. Witaszek (red.), Lublin 2000, s. 237-238.

¹⁹ Por. G. Mucci, *Il nichilismo nell'enciclica „Fides et ratio”*, „La Civiltà Cattolica” 150 (1999), s. 359-369; F. Bottari, *Secolarizzazione e nichilismo*, „Vita e Pensiero” 1 (1997), s. 27-30.

²⁰ Por. G. Mucci, *L'origini del nichilismo contemporaneo*, „La Civiltà Cattolica” 150 (1999), s. 31-44; K. Jeżyna, *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*, dz. cyt., s. 70.

²¹ Trudno o jednoznaczną definicję postmodernizmu, gdyż jedną z jego cech jest „niedefiniowalność”. Por. Van der Vloet, *Wiara wobec wyzwań postmodernizmu*, *Comp* 6 (1994), s. 61-62; St. Wielgus, *Postmodernizm jako współczesne wyzwanie wobec podstaw kultury euroatlantyckiej*

hasło wolności od wszystkiego i do wszystkiego; każdy może czynić wszystko, co zechce i zaniedbywać, co zechce, ponieważ nie istnieją żadne, absolutne kryteria – ani poznawcze, ani etyczne, ani estetyczne²². Postmodernizm propaguje nowy model człowieka wyzwolonego od prawdy i moralności, od stałych przekonań, stałych wartości i żadnych obowiązków; jego celem jest bawić się, korzystać z dóbr i każdej nadarzającej się przyjemności²³.

Współczesny kryzys prawdy wiąże się bezpośrednio z kryzysem wolności nie tylko poprzez nadużywanie wolności, ale poprzez zafałszowanie wizji ludzkiej wolności. Może ono być wyjątkowo groźne, gdyż człowiek omamiony pozorami wolności nie zdaje sobie sprawy z tego, że faktycznie jest zniewolony i nie szuka prawdziwego wyzwolenia. Fałszywa koncepcja wolności leży u podstaw wielu negatywnych zjawisk współczesności²⁴. Najgroźniejszym zafałszowaniem wolności jest potraktowanie jej jako absolutu – rzekome źródło wszelkich wartości; przekonanie, że prawdziwa wolność jest sprzeczna z wiarą chrześcijańską i jest możliwa jedynie wtedy, kiedy człowiek odrzuci Boga, obiektywną moralność i stanie się „panem samego siebie”. Tego typu zafałszowanie stanowi poważną przeszkodę dla nowej ewangelizacji²⁵.

Wreszcie kryzys prawdy jest również kryzysem sumienia, który przejawia się w zaćmieniu lub znieprawieniu sumienia. Wówczas nie potrafi ono właściwie odróżniać dobra od zła, a nawet próbuje usprawiedliwiać zło czy uznać je za dobro. Dochodzi do tego na drodze zaniedbań w poszukiwaniu pełnej prawdy oraz przez przyzwyczajanie do grzechu pod wpływem uwarunkowań społecznych²⁶. Jan Paweł II, mówiąc o współczesnym kryzysie sumienia, wskazywał na kryzys rozumienia obiektywnej prawdy i tym samym funkcjonowania sumienia²⁷.

i chryścianizmu, w: *Tertio millennio adveniente. U progu trzeciego tysiąclecia*, dz. cyt., s. 339-346; J. Życiński, *Apoteoza relatywizmu etycznego w postmodernizmie*, „Ethos” 1-2 (1996), s. 171-183.

²² Por. A. Grzegorzczak, *Postmodernizm przeciwko prawdzie*, „Ethos” 1-2 (1996), s. 154; J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, dz. cyt., s. 282; St. Wielgus, *Ideowy obraz współczesnej kultury euroatlantyckiej w: Akcja Katolicka w społeczeństwie polskim*, art. cyt., s. 23.

²³ Por. St. Wielgus, *Ideowy obraz współczesnej kultury euroatlantyckiej w: Akcja Katolicka w społeczeństwie polskim*, art. cyt., s. 23; K. Jeżyna, *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*, dz. cyt., s. 71; T. Bortkiewicz, *Mentalność sekty a ideologia postmodernistyczna*, „Ethos” 1-2 (1996), s. 160-168; tenże, *Ważność świadectwa prawdy w dobie ponowoczesności*, CT 4 (1996), s. 108; E. Berger, *Die Kirche in der Nachmoderne: Der Kampf um Symbole*, „Theologisch-praktische Quartalschrift” 4 (1999), s. 338-345.

²⁴ Por. J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, t.1. *Świat i wspólnota*, dz. cyt., s. 348; J.-Eslin, *La nouvelle situation religieuse*, „Christus” 47 (2000), s. 138-140.

²⁵ Por. K. Jeżyna, *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 72-73.

²⁶ Por. I. Mroczkowski, *Wyzwania przed ludźmi sumienia w Polsce*, w: *Człowiek. Sumienie. Wartości*, J. Nagórny, A. Derdziuk (red.), Lublin 1997, s. 121-125.

²⁷ Por. T. Styczeń, *Reewangelizacja Europy sprawą reedukacji sumienia*, w: *Nowa ewangelizacja odpowiedzią na wyzwania obecnego czasu*, red. K. Góźdz, Lublin 1993, s. 40-42; M. Pokrywa, *Rola Ducha Świętego w kształtowaniu dojrzałego sumienia. Refleksja nad nauczaniem Jana*

Wielorakie kryzysy prawdy, sumienia, wolności doprowadziły do kryzysu moralnego współczesnego świata, który szczególnie wyraz znajduje się w odniesieniu do godności człowieka i wartości życia ludzkiego. Ocenę współczesnej cywilizacji Jan Paweł II wyraził terminem „kultura śmierci”. Przeciwstawia się ona chrześcijańskiej „kulturze – cywilizacji miłości” (anti-life mentality)²⁸. Istotny wpływ na lekceważący stosunek do życia ludzkiego miały wspomniane prądy myślowe.

Procesy sekularyzacji, desakralizacji z coraz większą mocą nadal wpływają na myślenie i styl życia katolików, niszcząc ich wiarę i zapal apostolski. Jeśli Bóg umarł, to prawda, miłość, piękno, jako pojęcia absolutne, nie mogą istnieć. Wszystko staje się względne oprócz relatywizmu, który jest absolutny i bezdyskusyjny. Znaczy to, że prawda i fałsz, dobro i zło mogą się zmieniać, gdyż zależy to od epok, okoliczności, a szczególnie od wolnej decyzji człowieka. Taka ideologia staje się sposobem życia, praktyką, która obecna jest w wielu dziedzinach życia i przybiera różne oblicza. Jest obecna w dziedzinie moralności, w dziedzinie życia społecznego i polityki, wiedzy i poznania, pluralizmu religijnego czy w mediach²⁹. Benedykt XVI powiedział wprost: „Tworzy się dyktatura relatywizmu, który nie uznaje niczego jako ostateczne i pozostawia jako najwyższą miarę tylko własne „ja” i jego zachcianki”³⁰.

Analiza zagrożeń obecnych w świecie pozwala wysnuć bardzo wiele wniosków³¹. Po pierwsze, zagrożone są: zarówno człowiek, jak i środowisko jego życia oraz społeczności, do których osoba ludzka przynależy: społeczność rodzinna, narodowa, państwowa, kościelna, ogólnoswiatowa. Po drugie, w centrum tego zagrożenia jest osoba i rodzina ludzka. Patrząc z punktu widzenia biologicznego – zagrożenie to spowodowane jest zatruciem środowiska, chorobami, zamachami na życie ludzkie; z punktu moralnego – zagrożenie wynika z naruszenia Bożego ładu tak w sobie, jak i wokół siebie, w życiu społecznym i międzynarodowym; z punktu intelektualnego – zagrożenie powstałe z powodu „zakłamania prawdy w człowieku”, nieuznawania istnienia obiektywnej prawdy i możliwości jej poznania, narzucania ideologii zawierających fałszywy obraz rzeczywistości; z punktu społecznego – zagrożenie powstałe w wyniku istnienia niesprawiedliwości społecznej, dyskryminacji, manipulacji opinią publiczną, informacją. Po trzecie, Ojciec Święty stwierdził fakt natężania się tego zagrożenia – w porównaniu z tym, jakie

Pawła II w perspektywie Roku 2000, w: *Wyzwania moralne przełomu tysiącleci*, J. Nagórny, A. Derdziuk (red.), Lublin 1999, s. 192-195.

²⁸ FC 30; LR 13; por. I. Dec, *Życie czy śmierć – dramat naszego czasu*, w: *Życie – dar nienaruszalny. Wokół encykliki Evangelium vitae*, red. A. Młotek, T. Reroń, Wrocław 1995, s. 109-113; A.L. Szafrński, *Encyklika Jana Pawła II „Evangelium vitae” na tle współczesnej cywilizacji śmierci*, w: *W stronę ...życia*, M. Renkielski (red.), Kielce 1996, s. 25-30

²⁹ Por. A. Giordano, *Ewangelizacja w zsekularyzowanej Europie*, HD 2 (2011), s. 78-90.

³⁰ Benedykt XVI, *Homilia na Mszy św. na inaugurację pontyfikatu*, 18.04.2005.

³¹ O zagrożeniach, na które wskazuje Jan Paweł II patrz: Cz. Parzyszek, *Nowa ewangelizacja – drogą Kościoła do nadziei. Refleksje w oparciu o nauczanie Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 34-101.

było w czasie Soboru Watykańskiego II – a ponadto, zauważył, że istotne jego źródło leży w usiłowaniu podważenia prawdy o transcendentnej godności człowieka, czego wyrazem jest łamanie jego uprawnień. Po czwarte, w toku trwania pontyfikatu Jana Pawła II poszerzało się i pogłębiało jego spojrzenie na problem zagrożenia człowieka, np. na źródła tego zagrożenia, czego wyrazem jest m.in. ukazanie w encyklice społecznej *Centesimus annus* niebezpieczeństw grożących osobie ludzkiej i społeczeństwom z powodu bezkrytycznego przejmowania z krajów wysoko rozwiniętych stylu życia społeczno-gospodarczego i ideologii liberalizmu³². Można stwierdzić, że żyjemy w cywilizacji, która przeżywa poważny kryzys. W swej przenikliwości i odwadze proroka, Jan Paweł II nazwał ją wprost cywilizacją śmierci. To cywilizacja, w której „ideałem” staje się poniżenie prawdy aż do ubóstwienia kłamstwa, poniżenie wolności aż do ubóstwienia niewoli, poniżenie miłości aż do ubóstwienia nienawiści, poniżenie piękna aż do ubóstwienia brzydoty fizycznej, moralnej i duchowej, poniżenie ciała aż do ubóstwienia wyzдания. To cywilizacja, która ubóstwia to, co nas niszczy.

3. Współczesny sekularyzm – wezwaniem dla człowieka i rodziny

Wyżej wspomniane prądy myślowe prowadzą wprost do dechrystianizacji. W procesie dechrystianizacji chodzi o to, by chrześcijanin sam żył tak, jakby był pozbawiony ontycznej przynależności do Chrystusa i by żył, jakby Chrystus nie istniał; jakby Chrystus go nie odkupił. Jest to wielka pokusa absurdalnej alternatywy, która zamiast chrześcijanina uszczęśliwić, pozbawia go wszelkiej nadziei. To jest rodzaj powtarzającego się dramatu pierwszych rodziców. Największym niebezpieczeństwem dechrystianizacji nie jest – jak mogłoby się wydawać – ograniczenie wpływu chrześcijaństwa, czy dokładniej – samego Kościoła, na współczesną kulturę i cywilizację. Ostrze niebezpieczeństwa skierowane jest ku samemu chrześcijaninowi i ku rzeczywistościom ludzkim, jakie tworzy chrześcijanin. Najbardziej zagrożone dechrystianizacją jest chrześcijańskie małżeństwo, rodzina katolicka, naród chrześcijański, społeczeństwo w swych strukturach i instytucjach wyrosłych z chrześcijaństwa, a nade wszystko sam Kościół w swej młodości, żywotności i w swoim misyjnym i apostołskim dynamizmie.

Proces dechrystianizacji pozbawia człowieka nadziei pokładanej w Chrystusie, Jedynym Zbawicielu świata. Dechrystianizacja wprowadza człowieka na drogę cynizmu, nihilizmu i absurdu. Znamienny pozostaje fakt, iż obszary cynizmu, nihilizmu czy absurdu wcale nie stanowią jakiejś alternatywy dla chrześcijańskiej nadziei pokładanej w Chrystusie, ale są jedynie powtórką tragicznej lekcji błędu pierwszych rodziców: „otworzyły im się obojgu oczy

³² Por. tamże, s. 99-101.

i zobaczyli, że są nadzy” (Rdz 3, 1 n). Dechrystianizacja ma swoje wewnętrzne mechanizmy sterujące jej procesami, a mianowicie: ignorowanie wymiaru transcendencji człowieka (religijności jako ukierunkowania człowieka na Boga, ignorowanie osobistej relacji człowieka z Bogiem (religii jako odpowiedzi człowieka na wezwanie Boga), jak i zażyłości chrześcijanina z Chrystusem (ontycznego wszczęcia człowieka w Chrystusa w sakramencie chrztu św.). Ma też swoje wewnętrzne motywacje zachodzących procesów, takie jak: chęć emancypacji człowieka od Boga, chęć detronizacji Chrystusa jako Jedyne Pana i Zbawiciela człowieka i świata, a także instytucjonalizacja Kościoła na sposób świecki. Sprzyjają temu następujące zjawiska zachodzące we współczesnej kulturze i cywilizacji, a mianowicie: areligijny humanizm, kultura śmierci, konsumpcjonizm, hedonizm, materializm – po prostu ateizm praktyczny.

W wydanym dokumencie po Synodzie Biskupów Europy (28 listopada do 14 grudnia 1991 r.) czytamy: „Chociaż marksizm narzucony siłą upadł, rozprzestrzenił się bardzo w całej Europie materializm i ateizm praktyczny. Mimo że się ich nikomu nie narzuca, ani nawet wprost nie proponuje, prowadzą one wielu do takiego sposobu myślenia i postępowania, «jakby Boga nie było»³³. Zwykłą konsekwencją tego jest wewnętrzna pustka, widoczna na wielu przestrzeniach ludzkiego życia³⁴.

Media współczesne wpływają na różne sfery życia człowieka, powodują wzrost poziomu agresji, kształtowanie postawy konsumenckiej, czy formowanie fałszywej wizji siebie i świata³⁵. Media kreują fałszywy obraz człowieka i świata. Preferowane przez media wzorce zachowań charakteryzują się nadmiernym eksponowaniem wartości zabawy, rozrywki, nieograniczonej wolności, łatwego sukcesu; prowadzi to do zafałszowania obrazu świata. Media niosą zagrożenie dla słowa i rozwoju osoby poprzez dominację obrazu zwaną ikonosferą człowieka³⁶. Media propagują mity, a lekceważą fakty. Wzbudzają żywe zainteresowanie mitologizacją współczesnej rzeczywistości. Są to nowe mity świadomie tworzone i propagowane przez media. Świat mitów i świat mediów wzajemnie się przenikają³⁷. Media kreują „iluzyjną normalność”. Nie podają tego, co jest akceptowane i czego człowiek oczekuje, ale narzucają własne wzorce do naśladowania; zniekształcają rzeczywisty obraz życia³⁸.

³³ Por. G. Paulo II, *Europa. Un magistero tra storia e profezia*, Casale Monferato 1991, s. 31-36.

³⁴ Por. P. Poupard, *La morale cristiana nel mondo. Indagine del Segretario per i non credenti*. Roma 1987, s. 11-112; I. Fucek, *Sens i znaczenie „nowej ewangelizacji”*, w: *Nowa ewangelizacja*, Communio t. 8, Pallottinum, Poznań 1993, s. 21-22.

³⁵ Media są pełnymi uczestnikami naszego świata społecznego i rzeczywistego. Por. B. Reeves i C. Nass, *Media i ludzie*, Warszawa 2000, s. 294; Bogusława Matuszewska, *Mass media – szanse i zagrożenia*, „Wychowawca” 6 (2002), s.10-13; A. Lepa, *Pedagogika mass mediów*, Łódź 1998, s. 11.

³⁶ Por. A. Lepa, *Pedagogika mass mediów*, dz. cyt. s. 174-175.

³⁷ Por. tenże, *Mity i obrazy*, Łódź 1999, s. 3-4, 8.

³⁸ Por. M. Medres, *Hollywood przeciwko młodym*, „Wychowawca”, 8 (2002), s. 21-23.

Wśród aktualnie zachodzących procesów cywilizacyjnych najbardziej widocznym „znakiem czasu” jest kryzys osobowości i duchowości współczesnego człowieka, który sprawia, że „obserwujemy dziś miliony ludzi w rozpaczliwej pogoni za własnym cieniem, pochłaniającym filmy, sztuki teatralne, powieści i najróżniejsze poradniki, które obiecują, nawet najbardziej mętnie – pomóc im odnaleźć utraconą tożsamość”³⁹. Skutki tego widoczne są najbardziej w życiu ludzi młodych. Można wskazać m.in. na: osłabienie religijności, selektywność w odniesieniu do prawd wiary, indyferentyzm religijny, kryzys autorytetów osobowych i moralnych, osłabienie praktyk religijnych, bezideowość, materializm praktyczny, małą odporność na zagrożenia ze strony sekt, fizyczną, psychiczną i duchową słabość.

Nowa cywilizacja sprawiła, że człowiek stał się integralną częścią maszyn, urządzeń, obrazów i sytuacji, które sam stworzył – jednym z nich. Wiele jest zjawisk, które niepokoją człowieka. Jednym z nich jest „pustka egzystencjalna”. Ludzi ogarnia poczucie bezradności, bezsensu, a później beznadziejność i nuda. Ponadto jawi się dzisiaj kryzys na tle decyzji, który łączy się z kolejnym problemem związanym z nadmiarem wolności. Propozycji i możliwości jest tak dużo, że człowiekowi trudno podjąć decyzję, co ma wybrać. Oprócz pustki egzystencjalnej” występuje dzisiaj jeszcze pewien rodzaj nerwic psychogennych, które łączą się z zakwestionowaniem i rozbiciem wartości, którymi dotychczas żył człowiek⁴⁰.

W psychice ludzkiej istnieje jeszcze problem nowej umysłowości. Jest to umysłowość analityczna, konkretna, gdzie podstawowe znaczenie ma rachunek, eksperyment, fakt. Wszystko inne budzi nieufność. Człowiek o takiej umysłowości czuje się suwerenem ziemi, wszystko wiedzącym, a przynajmniej chcącym poznać intelektem. Ta uczciwość intelektualna zabrania mu wkalkulować w tę rzeczywistość „tajemnicę”⁴¹. Widać to dokładnie na przykładzie Europy. Po 1989 roku w Europie Wschodniej ogłoszono śmierć Boga przez ideologię, a w Europie Zachodniej ogłoszono śmierć Boga pod wpływem filozofii i sekularyzmu. Europejczyk XX wieku to człowiek, dla którego Bóg pozostał poza jego horyzontem myślowym.

³⁹ A. Toffler, *Trzecia fala*, Warszawa 1985, s. 149.

⁴⁰ O wielu zagrożeniach współczesnego świata możemy wyczytać w artykule: G. Janakiewicz, *Najważniejsze zagrożenia współczesnego świata. Charakterystyka zjawisk w ujęciu globalnym*, w: http://stosunki-miedzynarodowe.pl/index.php?option=com_content; por. P. Rosik, *Wybór należy do Ciebie. Poradnik dla młodzieży*, Warszawa 1999; tenże, *Kościół wobec AIDS*, Warszawa 2001; K. Pawlina, *Młodzież końca XX wieku*, art. cyt., s. 64-77; J. Bagrowicz, *Współczesna młodzież*, art. cyt., s.3; J. Przybyłowski, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*, dz. cyt., s. 14.

⁴¹ Por. Cz. Parzyszek, „*Współczesny świat*” i „*współczesny człowiek*” – wyzwanie dla formacji zakonnej, w: *Formacja dzisiaj do życia konsekrowanego jutra*, art. cyt., s. 29; J. Przybyłowski, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*, dz. cyt., s. 146-175.

Wystarczy przytoczyć wywiad dla miesięcznika *Radici Cristiane*, którego udzielił abp J. L. Bruguès OP, sekretarz Kongregacji ds. Edukacji Katolickiej: „Żyjemy tak, jakby niebo było puste” – to hasło współczesnego świata. Musimy znaleźć nowe metody duszpasterstwa, które będą w stanie dotrzeć do ludzi niewierzących już w niebo. Kościół musi sobie w pierwszym rzędzie poradzić z ambiwalentnym stosunkiem wierzących do zsekularyzowanego społeczeństwa. Jedni uważają, że jest to wciąż społeczeństwo chrześcijańskie, bo ma ewangeliczne korzenie, zagrożen jego wartości, jak np. prawa człowieka, równość czy sprawiedliwość społeczna wywodzą się z chrześcijaństwa. Dla innych zaś zachodnie społeczeństwo tak bardzo się wyobcowało z chrześcijaństwa, że Kościół powinien się prezentować jako faktyczna alternatywa dla współczesnego świata⁴².

Bł. Jan Paweł II, widząc ogrom zagrożeń człowieka i ludzkości, szukał środków zapobiegawczych, aby nie zostawić człowieka samemu sobie. Mówił wprost: świat współczesny skąpany we mgle, ale szukający światła. Widział w sercach ludzkich ogromny świat dobra: wielkich pragnień, poświęceń i heroicznych wprost dokonań. Wiedział, że nie można zamknąć się tylko w utyskiwaniu, w czarnym patrzeniu, śledzeniu potyczek. Realistyczny bilans zawierający blaski, jak i cienie nie powinien znieczulić na sprawy, które nadal pozostają otwarte i stają się w miłości pasterskiej zadaniem i wyzwaniem dla ludzi Kościoła⁴³. Ojciec Święty dostrzegł wyzwanie, domagające się od całego Ludu Bożego podjęcia dzieła odnowy tego świata, w którym przyszło nam żyć. Sytuacja współczesnego świata skłania do korzystania z nowych sposobów i miejsc, w których można zwiastować Chrystusa i wartości chrześcijańskiego życia. W tej sytuacji jest rzeczą oczywistą to, że Kościół podejmuje bardziej niż dotąd intensywną posługę pastoralną oraz szuka nowych form docierania z Ewangelią do współczesnego człowieka. Ten właśnie wysiłek intensyfikowania duszpasterstwa oraz poszukiwania nowych form komunikacji pastoralnej bywa określany mianem nowej ewangelizacji.

Również Benedykt XVI przy różnych okazjach i w różnych przemówieniach ukazywał bardzo różnorodny obraz współczesnego świata. Streszczeniem jego wypowiedzi (jakby w pigułce) są słowa zawarte ostatnio w Liście Apostolskim *Ubicumque et semper* z 21 września 2011 roku, powołującym do ży-

⁴² J. L. Bruguès, *Dlaczego księża boją się nowej ewangelizacji*, w: www.radiovaticana.org/pol/articolo.asp

⁴³ J. Vanier napisał i takie słowa w książce „Zranione Ciało (1993)”: „Jednak przez lata życia spędzone z ludźmi, którzy zostali zdeptani i odsunięci, odkryłem coś nowego. To właśnie oni poprowadzili mnie ku głębinom mego własnego serca wypełnionego światłem i mrokiem... Poprowadzili mnie w stronę misterium Jezusa Chrystusa i Jego orędzia i w stronę tajemnicy ludzkości, zagadki jej dziejów. Ukazali mi światło jaśniejące w ciemnościach. Zaczęli odsłaniać z coraz większą jasnością rozwijający się plan Boga względem ludzkości – plan głoszony przez proroków i świętych, na który nasze uszy pozostawały głuche. Pozwólcie mi opowiedzieć o tym planie (...)”.

cia *Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji*⁴⁴. Napisał w nim, między innymi, takie słowa: „Przemiany społeczne, których byliśmy świadkami w ostatnich dekadach, mają złożone przyczyny, które sięgają korzeniami odległych czasów i głęboko zmieniły postrzeganie naszego świata. Wystarczy pomyśleć o olbrzymich postępach nauki i techniki, o zwiększeniu możliwości życiowych i przestrzeni indywidualnej wolności, o głębokich przemianach w dziedzinie ekonomii, o procesie mieszania się grup etnicznych i kultur w związku ze zjawiskiem masowej migracji oraz o wzrastającej wzajemnej zależności między narodami. Wszystko to miało swoje konsekwencje także w odniesieniu do wymiaru religijnego życia człowieka. I chociaż z jednej strony owe przemiany były niewątpliwym dobrodziejstwem dla ludzkości, a dla Kościoła źródłem dodatkowych bodźców do uzasadnienia nadziei, z drugiej strony doszło do niepokojącej utraty poczucia *sacrum*, a nawet do poddawania w wątpliwość tych podstaw, które wydawały się niezaprzeczalne, jak wiara w Boga Stwórcę i Jego opatrzność, objawienie Jezusa Chrystusa jako Jedynego Zbawiciela oraz wspólne rozumienie fundamentalnych doświadczeń człowieka, takich jak narodziny, śmierć, życie w rodzinie i odniesienie do naturalnego prawa moralnego”⁴⁵.

W przemówieniu do uczestników pierwszej sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji (30 maja 2011) powiedział dość mocno: „Cechami kryzysu, którego doświadczamy, jest wykluczania Boga z życia osób, rozpowszechniona obojętność na samą wiarę chrześcijańską, a wręcz usiłowanie usunięcia jej na margines życia publicznego. W minionych dziesięcioleciach można było jeszcze znaleźć ogólny zmysł chrześcijański, jednoczący we wspólnotcie całe pokolenia, wzrastające w cieniu, która kształtowała kulturę. Dziś, niestety, mamy do czynienia z dramatem fragmentaryczności, co czyni niemożliwym istnienie jednoczącego punktu odniesienia”⁴⁶.

4. Nowa ewangelizacja – dla odnowy oblicza świata

Obecnie, tak jak w początkach Kościoła, aktualna jest prawda, że nie ma innej Ewangelii – jest tylko jedna Ewangelia, którą trzeba strzec oraz głosić ją zawsze i wszędzie, również – współczesnemu światu. Dziś, jak przed wiekami, aktualne są słowa Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszel-

⁴⁴ List został podpisany w Castel Gandolfo, 21 września 2010 roku, w święto św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty, w szóstym roku pontyfikatu Benedykta XVI. Polski przekład Listu Apostolskiego *Ewangelia zawsze i wszędzie (Ubicumque et semper)* znalazł się w: OR, wyd. polskie, 1 (2011), s. 11-13.

⁴⁵ Tamże, s. 11-12.

⁴⁶ Benedykt XVI, *Musimy szukać nowych sposobów skutecznego głoszenia Ewangelii. Przemówienie do uczestników pierwszej sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji*, OR, wyd. polskie, 7 (2011), s. 40.

kiemu stworzeniu” (Mk 16, 15). Jednak ta sama Ewangelia głoszona jest wciąż nowym ludziom, w nowych sytuacjach i w nowych warunkach życia. Ewangelia się nie zmienia, ale zmienia się świat, któremu ma być ona głoszona. Inny był świat pierwszych wieków chrześcijaństwa, innym – świat wieków średnich, a jeszcze innym jest świat współczesny i współczesny człowiek⁴⁷.

Coraz częściej rodzi się szereg pytań, jak skutecznie dziś głosić Ewangelię, by przyczyniła się do odnowy współczesnego świata? W jaki sposób? Jakim językiem? Te pytania podjął już Ojciec Święty Paweł VI, w związku z Synodem Biskupów w 1974 roku, w adhortacji *Evangelii nuntiandi*, a termin „ewangelizacja” zdobył swoje trwałe miejsce w Kościele katolickim. Dopiero jednak od chwili, gdy Jan Paweł II dorzucił do niego przymiotnik „nowa”, „nową ewangelizację” uczynił ideą przewodnią całego swego pontyfikatu. Termin ten wszedł w powszechne użycie już nie tylko do języka teologicznego i kościelnego, ale przedostał się także do języka codziennego głównie dzięki mass mediom. Odtąd nieustannie słyszymy o potrzebie nowej ewangelizacji⁴⁸.

Według bł. Jana Pawła II *nowa ewangelizacja* to głoszenie Ewangelii zawsze nowej i zawsze niosącej nowość, która musi być prowadzona „z nową gorliwością, nowymi metodami i z zastosowaniem nowych środków wyrazu” (VS 106)⁴⁹. Nie chodzi tutaj, – co z naciskiem podkreślił bł. Jan Paweł II – o powtórny, ponowną ewangelizację, ale o taką nową ewangelizację, która zdaniem papieża „musi dać odpowiedź spójną, trafną i przekonującą, zdolną umocnić

⁴⁷ Por. Cz. Parzyszek, „*Współczesny świat*” i „*współczesny człowiek*” – wyzwanie dla formacji zakonnej, w: *Formacja dzisiaj do życia konsekrowanego jutra*, art. cyt., s. 19-51.

⁴⁸ Adhortacja Pawła VI, *Evangelii nuntiandi* i szereg przemówień Jana Pawła II na temat nowej ewangelizacji przyczyniły się do nowych publikacji teologicznych. Nie brakuje ich również w języku polskim. Oto niektóre z nich: J. Salij, *Ewangelizacja: uwagi elementarne*, Znak 10 (1992), s. 4-16; *Nowa ewangelizacja*, kolekcja „Communio”, t. 8, L. Balter, S. Dusza, F. Mickiewicz, S. Stancel (red.), Poznań 1993; *Nowa ewangelizacja odpowiedzią na wyzwania obecnego czasu*, K. Góźdź (red.), Lublin 1993; A. Lewek, *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. I, Katowice 1995; K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja i jej realizacja w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 1995; W. Seremak, *Miłosierdzie Boże a nowa ewangelizacja. Znaki czasu*, Lublin 2001, s. 15-38; J. Przybyłowski, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży*, Lublin 2001; W. Przyczyna, *Teologia ewangelizacji*, Kraków 1992; K. Jeżyna, *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*, Lublin 2002; tenże, *Maryjny wymiar nowej ewangelizacji w nauczaniu Jana Pawła II*, *Salvatoris Mater* 5 (2003), s. 278-298; Cz. Parzyszek, *Nowa ewangelizacja – drogą Kościoła do nadziei. Refleksje w oparciu o nauczanie Jana Pawła II*, Ząbki 2010; *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, W. Przygoda, E. Robek (red.), Sandomierz 2011.

⁴⁹ Por. V. Grolla, *Lagire della Chiesa. Teologia pastorale*. Padova 1999, s. 268-273; P. Gigliani, *Nuova evangelizzazione e Catechesi mistagogica*, „*Euntes docete*” 2 (1993), s. 265-273; G. Eder, *Ansätze für eine Neuevangelisierung Europa*, „*Theologisch-praktische Quartalschrift*” 1 (1990), s. 57-60; A. L. Trujillo, *Wokół nowej ewangelizacji w Ameryce Łacińskiej*, „*Animador*” 3 (1992), s. 207-209; Cz. Parzyszek, *Nowa ewangelizacja – drogą kościoła do nadziei*, dz. cyt. s. 170.

wiarę katolicką w jej podstawowych prawdach, w jej wymiarze indywidualnym, rodzinnym i społecznym” (VS 106)⁵⁰.

Związłe ujął to Benedykt XVI obowiązek – w cytowanym już – przemówieniu 30 maja 2011 roku do uczestników pierwszej plenarnej Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji: „Głoszenie Jezusa Chrystusa dzisiaj musi odbywać się z odnowionym zapałem, aby przekonać współczesnego człowieka, często roztargnionego i obojętnego. Zadaniem nowej ewangelizacji w związku z tym będzie szukanie sposobów, by uczynić głoszenie zbawienia bardziej skutecznym; bez niego, bowiem nasze życie, pozostaje pełne sprzeczności i pozbawione tego, co istotne. Również w przypadku osób, które pozostają związane ze swoimi chrześcijańskimi korzeniami, ale przeżywają trudną relację ze światem współczesnym, ważne jest, by zrozumiały, że chrześcijaństwo nie jest czymś w rodzaju ubrania, które przyodziewa się w życiu prywatnym czy na szczególne okazje, ale czymś żywym, ogarniającym całość, potrafiącym przyjąć od współczesności wszystko to, co w niej dobre”⁵¹.

Nowa ewangelizacja nie jest pojęciem magicznym, ale przede wszystkim oznacza postawę chrześcijanina – jest aktem zaufania do Chrystusa, który czyni nowymi wszystkie rzeczy. Jest też aktem odwagi i entuzjazmu, aby zmieniać oblicze ziemi. Jest wreszcie radosnym świadectwem chrześcijan, że Ewangelia jest zawsze aktualna. Orędzie zbawcze Jezusa Chrystusa potrzebuje odnowionej mocy. Styl życia wierzących potrzebuje autentycznej wiarygodności

Aby nowa ewangelizacja mogła odnowić oblicze ziemi, winna przyjmować konkretne formy działania. Dlatego z radością należy przyjąć istnienie tak wielu Szkół Nowej Ewangelizacji z jasnym programem formacji, jak szereg nowych inicjatyw ewangelizacyjnych, ewangelizacyjnych także bieżące informacje w prasie, m.in.: *Rozpoczyna się ewangelizacja nadmorska*⁵²; *Ewangelizatorzy Bieszczad*⁵³; *Misja wielkich miast*⁵⁴, czy też metoda „komórek parafialnych”⁵⁵.

⁵⁰ „Nie jest łatwo – stwierdza K. Jeżyna – odpowiedzieć na to pytanie, na czym polega owa «nowość» ewangelizacji, czy jest ona znacznie inna od pierwszej, czy ma być wykonywana «po nowemu», czy «nowa» ma być cała ewangelizacja, czy tylko niektóre jej elementy? Odpowiedź na te pytania jest wciąż trudna, ponieważ pojęcie nowej ewangelizacji ciągle się kształtuje, a różni autorzy odmiennie akcentują nowość poszczególnych jej elementów”. Tenże, *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*, dz. cyt., s. 33.

⁵¹ Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników pierwszej sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji*, OR, wyd. polskie, 7 (2011), s. 40.

⁵² Kilkudziesięciu ewangelizatorów wyruszyło do nadmorskich miejscowości diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, aby dzielić się wiarą na plażach, skwerach i miejskich placach. Przez dziesięć dni ewangelizatorzy w dwóch grupach przemierzają łącznie około stu kilometrów wybrzeża. Nie zabierają ze sobą nic, zdają się na Opatrzność Bożą. KAI 23.07.2011.

⁵³ Przez tydzień młodzi ludzie poprzez różne formy działalności apostołskiej dzielili się swoim świadectwem Boga z turystami wypoczywającymi w Bieszczadach. Miejscem aktywności młodych ewangelizatorów były szlaki turystyczne i rejon Zalewu nad Soliną. KAI 23.07.2011.

Streszczenie

Człowiek doświadcza dziś wielu zagrożeń dla swego rozwoju, zwłaszcza duchowego. Proces dechrystianizacji, ujawniający swoje oblicze pod różnymi postaciami, wskazuje na aktywność tych podmiotów społecznych, które w sposób zamierzony podejmują działania, aby wykluczyć *sacrum*, szczególnie z życia publicznego: politycznego, gospodarczego oraz kulturalnego. Celem takiego zaplanowanego procesu jest wypłukiwanie wartości chrześcijańskich i promocja jawnie głoszonej ideologii laicyzacji i budowa zeświecczonego społeczeństwa.

Autor niniejszego artykułu uznał za rzecz niezmiernie pożądaną, aby dokonać szerszej refleksji nad obrazem współczesnego świata, odsłonić jego prawdziwe oblicze tak bardzo zsekularyzowane. Istnieje też pilna potrzeba dotrzeć do najgłębszych treści, które kryje nowa ewangelizacja – mocno akcentowana przez papieża: bł. Jana Pawła II a szczególnie Benedykta XVI – i zapytać o możliwości jej realizacji, aby dokonać odnowy współczesnego świata, w którym przyszło nam żyć, pracować i rozwijać się jako uczniowie Chrystusa.

Słowa klucze: Nowa ewangelizacja, współczesny świat, kryzys prawdy, kryzys sumienia, *Sacrum*, postmodernizm, desakralizacja, sekularyzm, odnowa, rodzina, świat.

Summary

A man is confronted today with many threats to his development, especially the spiritual one. The process of dechristianization, manifesting itself in varied forms, points at the activity of the social agents who work purposefully for the excluding of *sacrum* from the public life: political, economical and cultural. The objective of such planned process is to dilute the Christian values, propagate the ideology of laicization and build up the secularized society.

⁵⁴ Tak nazywa się inicjatywa duszpasterska w ramach nowej ewangelizacji w Europie – w Wielkim Poście 2012 r. w dwunastu wielkich miast tego kontynentu, w tym w Warszawie. Podjęli ją wspólnie biskupi wielkich miast Europy. Chcą oni prowadzić nową ewangelizację w sytuacji kryzysu, w jakim znajduje się Europa. Por. *Niedziela*, 30 (2011), 24 lipca 2011, s. 5; por. *Wielkie miasta potrzebują ewangelizacji*, *Nasz Dziennik* 19 lipca 2011, s. 10; *Nie pozwólmy, by zarosły drogi prowadzące do Boga*, *Niedziela* 29 (2011), 17 lipca 2011, s. 20-21.

⁵⁵ Przez „komórki” rozumie się małe grupy dzielenia się życiem chrześcijańskim i ewangelizacją, które zgodnie z dynamiką właściwą komórkom żywych organizmów wzrastają i dają życie innym komórkom przez proces podziału, kiedy już dostatecznie wzrosną. Przez „parafialne” rozumiemy, że metoda ta przewiduje swoje zastosowanie całkowicie i wyłącznie w środowisku parafialnym, pod władzą proboszcza i w ciągłej relacji z biskupem diecezjalnym. Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii. Metoda „komórek”*, Kraków 1997.

The author of this article thought it greatly desirable to reflect broadly on the picture of the contemporary world and to unmask its true face which is very secularized. There is also an urgent need to reach the deepest contents of the new evangelization - strongly accentuated by the popes: blessed John Paul II and especially Benedict XVI – and to ask about the possibilities of its realization to renew the contemporary world in which we happen to live, work and develop as Christ's disciples.

Keywords: new evangelisation, the modern world, crisis of the truth, crisis of conscience, Sacrum, postmodernism, desacralisation, secularism, revivalism, family, world